

## **SCENARIUSZ WYSTAWY W BUDYNKU MUZEUM WESTERPLATTE I WOJNY 1939 ODDZIAŁU MUZEUM II WOJNY ŚWIATOWEJ W GDAŃSKU**

### **AUTORZY:**

**Adam Dziewanowski,  
Przemysław Garlicki,  
Mateusz Jasik,  
Piotr Kalka,  
Monika Krzencessa-Ropiak,  
Filip Kuczma,  
Janusz Marszałec  
Dmitriy Panto,  
Jędrzej Piekara,  
Wojciech Samól,  
Jan Szkudliński,  
Rafał Wnuk,  
Marek Zambrzycki**

**Gdańsk, 15 października 2024**

# Wystawa w Pawilonie Głównym Muzeum Westerplatte

## Wstęp

Za kwestię kluczową uważamy jasne sformułowanie przesłania muzeum. Z punktu widzenia polskiej polityki historycznej Westerplatte jest bezcennym, europejskim „węzłem pamięci” oznaczającej początek II wojny światowej. Ten symboliczny wymiar półwyspu powinien być możliwie silnie wyeksponowany. Fakt, że II wojna światowa **zaczęła się tutaj** [proponowane hasło „To tu się zaczęło!”] winna być przekazem, z którym opuszczą półwysep zwiedzający z Polski i z zagranicy. Geneza konfliktu jest jednym z najsilniejszych toposów kulturowych i do niego powinniśmy świadomie się odwoływać, budując rozpoznawalność Westerplatte. Należy dążyć do tego by każdy, kto choć trochę interesuje się II wojną światową, powinien uważać wizytę na półwyspie za swego rodzaju humanistyczny obowiązek. Podobnie politycy i dyplomaci odwiedzający Polskę powinien mieć świadomość, iż wypada odwiedzić Westerplatte jako znak sprzeciwu przeciwko złu jakim jest wojna.

Narrację dotyczącą obrony Westerplatte zamierzamy oprzeć na trzech filarach (słowach kluczach): **odwaga, poświęcenie i mądrość**. Odwaga obrońców stawiających opór wielokrotnie silniejszym przeciwnikiem to przesłanie oczywiste. Fakt, że polscy żołnierze walczyli w całkowitym odcięciu od głównych sił polskich, bez nadziei na odsiecz, to bezsprzeczny dowód poświęcenia. Szczególny nacisk pragniemy położyć na ostatni element – trzech filarów: na mądrość. Chodzi tu po pierwsze o mądrość walki. Obrona prowadzona była w sposób przemyślany, żołnierze doskonale przygotowani, dowódca nie podejmował niepotrzebnego ryzyka. Po drugie zaś chcemy podkreślić mądrość rozumianą jako odpowiedzialność za przyszłość. Mjr Henryk Sucharski szanował życie podkomendnych, uważał, iż wypełnili oni swój obowiązek z nadstatkiem. Nie chciał, by zginęli w beznadziejnej walce. Uważał, iż żyjąc będą bardziej przydatni Polsce niż ginąc, wpisując się w romantyczny mit walki o wolność. Ten rodzaj patriotyzmu, w kontekście Westerplatte, należy mocno podkreślić.

Ostatnim, lecz wcale nie mniej ważnym, przesłaniem chcemy uczynić obecne na Westerplatte zdanie „Nigdy więcej wojny”. Ściśle wiąże się ono również z hasłem „mądrość”, które zostanie mocno uwypuklone w decyzjach ludzi przygotowujących obronę, jak i dowódcy, na którym spoczywała odpowiedzialność za godne manifestowanie polskiej obecności w Gdańsku zdominowanym przez Niemców. W dobie narastania konfliktów zbrojnych w całym świecie, zwłaszcza zaś wobec agresji rosyjskiej na Ukrainie hasło obecne w postaci wielkiego napisu „Nigdy więcej wojny” nie straciło nic na swej aktualności. Antywojenne przesłanie rzecz jasna nie może oznaczać naiwnego pacyfizmu. Siły w odpieraniu ataku nie należy mylić z przemocą. Obrońcy Westerplatte walczyli nie dlatego, że pragnęli wojny. Walczyli, bo bronili wartości, które wojna niszczyła. Ich ogólnoludzki wymiar przypominał w 1987 r. Jan Paweł II przemawiając w tym miejscu do polskiej młodzieży. Słowa religijnego przywódcy nie mają jednak charakteru wyłącznie konfesyjnego, są wezwaniem do wierności sobie i humanistycznym ideałom. Tym samym są wezwaniem do sprzeciwienia się złu. Chcielibyśmy, aby ta myśl pozostała ze zwiedzającymi z różnych nacji, ale też różnych grup religijnych.

Wyzwaniem, z którym mierzyć się muszą autorzy scenariusza ekspozycji jest nadanie wystawie cech czyniących ją zrozumiałą dla odbiorców spoza polskiego kręgu kulturowo-językowego. Problem ten zamierzamy rozwiązać uciekając się strategii uniwersalizujących, do których jeszcze wrócimy.

Wystawa prezentowana w pawilonie składać się będzie z pięciu zasadniczych sekcji, oraz oddzielnej sekcji wystawy przeznaczonej dla dzieci do ok. 12 roku życia.

## I. Półwysep

Ta sekcja wystawy będzie miała charakter wstępu, łącząc wątki przedwojennej historii półwyspu z dziejami Gdańska i sytuacją międzynarodową (Westerplatte jako uzdrowisko, militaryzacja półwyspu, Wolne Miasto Gdańsk, niemiecka polityka wobec Gdańska, rola polityczna, gospodarcza i militarna Wojskowej Składnicy Wojskowej, Polacy w międzywojennym Gdańsku, szerszy kontekst międzynarodowy)

Tej sekcji wystawy nie włączamy do konkursu na koncepcję scenograficzną.

## II. Bitwa (przygotowanie całościowej koncepcji tej sekcji ekspozycji jest pierwszym zadaniem konkursowym)

Zasadnicza część ekspozycji, w której ukazaną zostaną walczące strony, przebieg bitwy oraz kluczowe dla historii postacie. Dążyć należy, by narracja nie ograniczała się do opisu bezosobowych działań militarnych i możliwie szeroko uwzględniała działania, decyzje i losy jednostek. Zachowane relacje i wspomnienia pozwolą zbudować nastrój osaczenia oraz osamotnienia obrońców, ale też determinacji i odwagi. Perspektywa wielu dziesięcioleci od opisywanych zdarzeń nie wycisza emocji i sporów o szczegóły zdarzeń (w tym o kardynale pytanie <bić się, czy nie bić się?>), tonuje jednak ostrość epitetów i umożliwia stawianie pytań o sens polityczny i militarny prowadzonej walki, również o odpowiedzialność polityków i najwyższych dowódców. Chcemy w tej wystawie oddzielić mity od prawdy, a przynajmniej zmierzyć się z dylematami dowódcy obrony, oficerów i żołnierzy.

Zwiedzający winien po kolei przechodzić przez strefy tematyczne tej części ekspozycji (5 stref, oznaczone tu A – E)

### A. Animowana prezentacja przebiegu obrony Westerplatte.

**Cel:** zapoznanie zwiedzających z przebiegiem walk i podstawowymi wydarzeniami.

**Przekaz:** prezentacja multimedialna, animowana mapa, mapping 3D na makiecie redukcyjnej, projekcja, prezentacja światło-dźwięk – wybór formy i rodzaju bodźców pozostawiony scenografom. Jednakże przyjęta forma musi umożliwiać jednoczesne prezentowanie treści dla licznych zwiedzających, np. grupy 30-50 osób wchodzącej w tym samym czasie do muzeum. Prezentacja winna przedstawiać graficznie poszczególne dni obrony, kreślić przebieg działań, kierunki ostrzału, kolejne ataki niemieckie i posunięcia obronne. Treści winny być ukazane w sposób graficzny na mapie lub innej wizualizacji Westerplatte, i być opatrzone inną oprawą wizualną i dźwiękową. W formie odczytu i/lub wyświetlenia zawrzeć należy w niej fragmenty relacji Obrońców Westerplatte jak i wyjątki z dokumentów i relacji niemieckich.

Jest to kluczowa w budynku przestrzeń wprowadzająca zwiedzającego do zasadniczej części wystawy. Prezentacja odbywać się powinna w cyklu zamkniętym. Ponieważ spora część zwiedzających, by dotrzeć do Muzeum, przejdzie około 2 km piechotą, i będzie zwiedzał część I wystawy poświęconą historii półwyspu, w tym **miejscu dobrym pomysłem mogłoby być umieszczenie siedzeń**.

### B. Przygotowanie / nieprzygotowanie (Gotowi / niegotowi)

**Cel:** zapoznanie zwiedzających z przygotowaniem obydwu stron.

**Przekaz:** Strona polska była gruntownie przygotowana do realizacji zadania uniemożliwienia Niemcom szybkiego zdobycia Westerplatte. Plan obrony sporządzano od kilku lat, rozwijano go. Załoga została gruntownie przeszkolona w jego realizacji, przede wszystkim w szybkim zajęciu stanowisk bojowych na wypadek alarmu.

Tymczasem niemiecki plan ataku powstawał w ostatnich dniach przed walką. Niemcy, mimo prowadzonego kilka lat wcześniej rozpoznania, nie potrafili wykorzystać zdobytych informacji. Opierali się na przypadkowych obserwacjach i błędnych danych wywiadowczych. Planu ataku nigdy nie

przećwiczono, opierał się wyłącznie na założeniu, że silny ostrzał uniemożliwi Polakom stawianie oporu.

Zatem, odwrotnie niż mówią narodowe stereotypy, to Polacy przystępowali do walki przygotowani, gotowi, Niemcy zaś musieli opierać się na improwizacji, by później gorączkowo planować dalsze działania wśród sporów i nieporozumień.

### Poszczególne elementy ekspozycji

Poniższa część oparta jest w głównej mierze na scenariuszu wystawy „Elektrownia”<sup>1</sup> pkt. 3.9, 3.10,

Polskie przygotowania obronne zaznaczyć należy **tablicą tekstową** z wprowadzeniem dotyczącym systemu obrony Westerplatte (600 znaków i spacji), oraz mapą przedstawiającą schemat systemu obrony, złożonego z koszar, pierścienia wartowni, wysuniętych placówek oraz przygotowanego przedpola.

Można użyć kopii fotografii lotniczej Westerplatte, wykonanej przez Niemców.



Ekspozyty:

Tabliczka znamionowa ze zwoju drutu kolczastego oraz fragmenty drutu

Elementy przeszkód polowych (potykacze, fragmenty kozłów hiszpańskich)

Fragment siatki Ledóchowskiego

Stopy fundamentowe siatki Ledóchowskiego

Grafika:

---

<sup>1</sup> Scenariusz wystawy „Elektrownia” (Westerplatte. Pamięć w ziemi zapisana)

### **Ekspонат centralny:**

Polska armata polowa, tzw. „Putiłowka”, ukazana jako broń przemyczona na Westerplatte w częściach przez żołnierzy polskich. (4,6m x 1,2 m, 1150 kg). Przy aranżacji armaty możliwe będzie wykorzystanie rysunków archeologicznych stanowiska na Westerplatte, jakie przygotowano dla takiej właśnie armaty

W aranżacji obiektu można pokusić się o ukazanie, że zarówno sprowadzenie tej broni na półwysep, jak i jej obsługa podczas walki, wymagały współdziałania, zgrania, przygotowania.

Niemieckie przygotowania ilustrujemy przy użyciu reprodukcji dokumentów i zdjęć:

- Niedoskonałe szkice przedstawiające Westerplatte, wykonane na podstawie obserwacji wzrokowej
- Niedokładny plan Westerplatte z Handbuch für Admiralstabsoffiziere

Cel: zasygnalizowanie zwiedzającym, że Niemcy bardzo źle przygotowali się do planowanego uderzenia na Westerplatte. Nie należy jednak zapominać, że mieli przytłaczającą przewagę ogniową i liczebną, co zilustrować należy przy pomocy porównania rozmiarów pocisków używanych przez obie strony.

Repliki/oryginały/częściowe oryginały polskich pocisków kal. 37 mm i 76 mm

Repliki/oryginały/częściowe oryginały niemieckich pocisków kal. 30 mm, 88 mm, 150 mm, 210 mm, 280 mm

Repliki/oryginały/częściowe oryginały niemieckich bomb lotniczych Elektron, SC50, SC250.

Fotografie sylwetek żołnierzy „rozczłonkowanych” na poszczególne elementy wyposażenia, każde z opisem, do czego służyły i dlaczego zastosowano akurat ten rodzaj wyposażenia

Przykładowe fotografie:

Trzy sylwetki:

- żołnierz załogi Westerplatte
- Żołnierz niemieckiej kompanii szturmowej marynarki
- Żołnierz SS Heimwehr Danzig

Przykład:



- karabinek mauser 98k, podstawowa broń ręczna niemieckich sił zbrojnych w II wojnie światowej. Umożliwiał prowadzenie ognia pojedynczego, magazynek mieścił pięć naboí kaliber 7,92 mm.



- hełm M1935, tzw. *Stahlhelm*, waga ok. 1 kg, zapewniał osłonę głowy i karku przed odłamkami, kamieniami i grudami ziemi wzbijanymi przez bliskie eksplozje. Podstawowe wyposażenie żołnierzy niemieckich.



- buty skórzane, tzw. „saperki”. Załogę Westerplatte wyposażono w takie buty zamiast regulaminowych trzewików i „owijaczy”, których zakładanie trwało znacznie dłużej. Dzięki „saperkom” załoga Westerplatte mogła znacznie szybciej przygotować się do walki.





- kurtka mundurowa wz. 36

W tej sekcji można przewidzieć miejsce na prezentację broni zespołowej np. MG34, wz.30, a szczególnie ciekawe: zdobyczej, np. czeskich RKM.

### C. Pod Ogniem

**Cel:** ukazanie siły niemieckiego ostrzału i bombardowania, a tym samym uwypuklenie bohaterstwa Obrońców. Pomieszczenie powinno tworzyć nastrój przytłoczenia przewagą ogniową wroga, jaką odczuwali obrońcy. Zwiedzający powinien próbować uzmysłwić sobie, co musieli znosić obrońcy, co musieli przezwyciężyć, by móc nadal stawiać opór. Obrońcy byli **przytłoczeni** górującą nad Westerplatte sylwetką pancernika, ogniem prowadzonym z wysokich budynków po przeciwnej stronie Kanału Portowego, ostrzeliwani z morza, bombardowani z powietrza. Ataki ze wszystkich stron i świadomość, że nie ma dokąd się wycofać, wzmacniał poczucie **osamotnieni**. Ostrzał niemiecki oraz bombardowania przynosiły obrońcom straty, w tym największe w postaci zniszczenia Wartowni nr 5 podczas nalotu stukasów 2 września 1939 r.

#### Poszczególne elementy ekspozycji

Sekcję otwierać powinna tablica tekstowa (ok. 600) znaków z opisem jej zawartości

**Ekspонат centralny:** fragment ściany Wartowni nr 5 (200x143x25 cm, waga ok 1000 kg), oraz bardzo liczne drobne fragmenty gruzu powstałego po zniszczeniu wartowni.



Fragment ściany Wartowni nr 5



Przykłady fragmentów Wartowni nr 5

**Eksponaty w całym pomieszczeniu:** bardzo liczne mniejsze i większe odłamki niemieckich bomb i pocisków, znalezione na Westerplatte podczas badań archeologicznych. Posiadamy tysiące odłamków; ich oddzielne opisywanie nie jest konieczne, ważne jest zaaranżowanie ich na ekspozycji w sposób, który oddawałby wspomniane wyżej motywy zmasowanego ostrzału prowadzonego z wielu kierunków i z powietrza, tworzącego wrażenie przytłoczenia, osamotnienia.



Przykładowa fotografia odłamków niemieckich bomb i pocisków

**Pozostałe elementy ekspozycji: (fragment oparty o scenariusz wystawy w Elektrowni)**

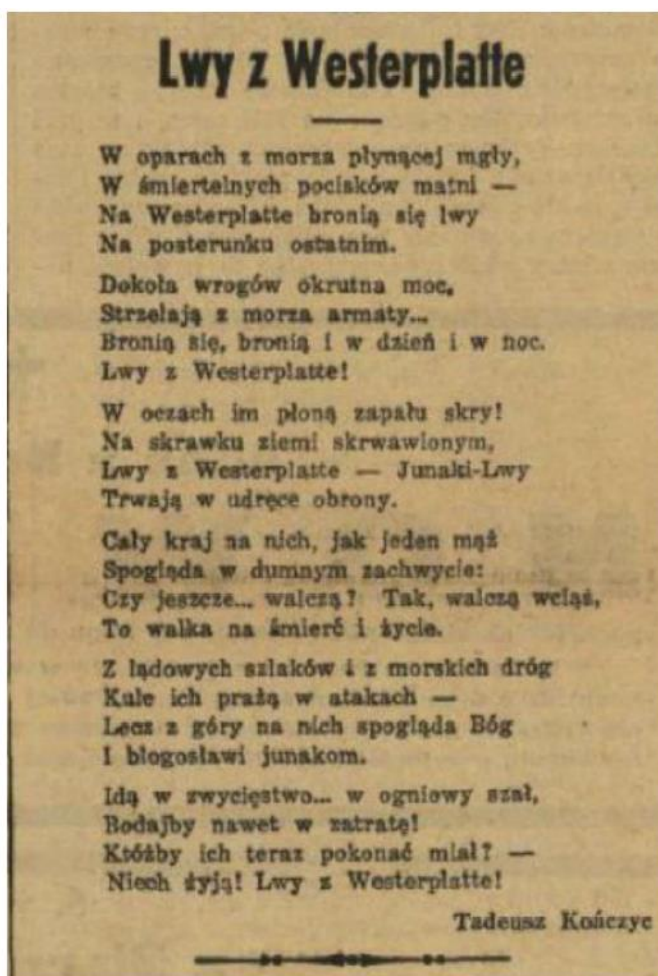
- Z możliwych do zastosowania materiałów wizualnych użyć można filmu pokazującego ostrzał Westerplatte przez pancernik „Schleswig-Holstein”, filmy przedstawiające samoloty Ju-87 Stuka w locie itp. Ekranom czy też projekcjom towarzyszyć może dźwięk kierowany punktowo, by nie zakłócał odbioru pozostałych części wystawy. To ma tworzyć efekt przytłoczenia.

- Rękaw polskiego munduru, polski guzik mundurowy
- Naczynia i sztucce ze śladami eksplozji, nadpalony grzebień
- Magazynek do ręcznego karabinu maszynowego wz. 28 wraz z ładowarką
- Fragmenty rozerwanej eksplozją polskiej amunicji karabinowej
- Skrzynka na taśmy amunicyjne do ckm wz. 30
- Polski granat obronny wz. 31 oraz zapalnik
- Wkładka ochronna do mausera
- Dzwonek alarmowy
- Pozostałości reflektora
- Budzik
- Puszka do przewodów elektrycznych
- Elementy polskiej łącznicy polowej ŁP-10 na ekspozytorze oddającym oryginalny kształt zniszczonej łącznicy

Instalacja w którym łączymy fragmenty relacji obrońców z doniesieniami prasowymi na temat obrony z września 1939 roku. *Fragment pochodzi z założeń do pierwszego konkursu, s. 79-83*

Należy przygotować interaktywne stanowisko (najlepiej analogowe), umożliwiające zapoznanie się z (1) prasowymi opisami przebiegu walk na Westerplatte, pochodzącymi z gazet wydawanych jeszcze w czasie trwania walki oraz (2) relacjami obrońców składanymi po wojnie. Celem stanowiska jest konfrontacja osobistych przeżyć obrońców z oficjalnymi komunikatami i innymi treściami publikowanymi w gazetach we wrześniu 1939 roku. Przykładowe zestawienie.

1. Kurjer Warszawski, 5 września 1939, nr 246, wiersz Tadeusza Kończyca „Lwy z Westerplatte”



2. Relacja por. Pajaka – dowódcy placówki „Prom”, opatrzona fotografią rannego porucznika na noszach, zrobioną po kapitulacji.

Blask słońca w oczy i zapach świeżego powietrza przesyconego wonią siarki, rozpalonego żelaza i dymem tłącego się drzewa przywraca mi przytomność. Jestem na placu przed koszarami; obok mnie grupy żołnierzy – wycieńczonych, brudnych, nie ogolonych, smutnych. To moment po kapitulacji załogi, która zbiera się do odmarszu. Na noszach kilku rannych. Reszta rannych, w braku noszy, podtrzymywana przez kolegów. Całość w jednej zwartej kupie odchodzi. Wzrokiem żegnają godło Polski – Orła Białego, który dziwnym zbiegiem okoliczności pozostał nietknięty, mimo że cała ściana zewnętrzna koszar wygląda jak sito. Ten fakt zdawał się przemawiać do odchodzących: „Jeszcze Polska nie zginęła...”

#### **D. Codziennosc obrony / ranni**

**Cel:** przedstawienie coraz bardziej pogarszających się warunków, w których musieli funkcjonować żołnierze. Opieki nad rannymi, z zasygnalizowaniem postaci lekarza, kpt. Słabego (więcej o nim w kolejnej części wystawy)

*Proponuję użyć tu lekko zmodyfikowanych treści wystawy planowanej wcześniej w Schronie Amunicyjnym nr 9 (s. 95 – 105 Założeń do poprzedniego konkursu).*

#### **Poszczególne elementy ekspozycji**



Tablica tekstowa z wprowadzeniem do sekcji (600 znaków) nakreślająca warunki panujące w Składnicy podczas jej obrony oraz problemy z opieką nad rannymi.

#### **Ekspонат:**

- Szklana ampułka na leki pochodząca z wyposażenia WST



#### **Relacje obrońców:**

Przy wyjściu ktoś chwytą mnie za rękaw. To staruszek Szwedowski, nasz murarz. Ciągnie mnie za sobą i daje dla 12 żołnierzy mej placówki litr herbaty z cytryną i czterema kawałkami chleba ze smalcem. Skąd on to wziął? Wzruszająca to była czułość i troska staruszka”

Por. Zdzisław Kręgielski

Najlepszym opiekunem naszych rannych i chorych (...) był nasz cywilny pracownik, z zawodu murarz, Karol Szwedowski, lat około 60. Był to człowiek, jak to się mówi, bez nerwów. Śmiało patrzył śmierci w oczy; na wybuchy bomb wcale nie reagował, tylko siedział przy prymusie benzynowym, grzał wodę lub początkowo wino i jak mógł ratował rannych i chorych. Ile razy wpadałem do koszar w czasie tych sześciu dni, zawsze widziałem tego niskiego, drobnego, o miłej twarzy staruszka pompującego swój prymus i grzejącego coś dla rannych.

Sierż. Michał Gawlicki

Naprawdę o niczym nie miałem pojęcia (...). Dopiero po wojnie, kiedy we Włoszech spotkałem majora Sucharskiego, dowiedziałem się, że to nie przez zapomnienie lub nieuwagę kapitana Słabego pozostały w moim ciele te nożyczki, lecz z konieczności, bezradności... Na Westerplatte nie było potrzebnego sprzętu chirurgicznego. Stąd bezradność doktora Słabego i jego nadludzkie wysiłki, stąd nożyczki w mojej ranie użyte jako spinacze rozerwanych mięśni.

Por. Leon Pająk

Po kanonadzie zjawia się u mnie kapitan Słaby. Jest kompletnie wyczerpany. Oświadcza mi, że zoperował prymitywnymi narzędziami porucznika Pajaka. Obawia się następstw tego zabiegu chirurgicznego dokonanego w takich warunkach, ale podkreśla, że nie mógł dłużej czekać z operacją.

Kpt. Franciszek Dąbrowski

Korzystając z pobytu w koszarach zajrzałem do wszystkich pomieszczeń. To, co zobaczyłem przeszło moje oczekiwanie. Ranni leżeli z powodu braku miejsca na noszach, gdzie się tylko dało. Jedyne

oświetlenie to nikłe światło świeczki. Wszyscy oni bezsilni, niezdolni do walki, czekali cierpliwie na zmianę opatrunków. Zaduch z wytwarzającej się gangreny zapierał dech w piersiach. Porucznik Pająk leżący na noszach wyglądał jak szkielet. Sam widok stanu rannych odbierał co najmniej połowę pozostałej jeszcze silnej woli i odporności. Nasunęło mi się pytanie: „Jak długo będą mogli tak żyć?” Lekarz, kapitan Słaby, dokonywał wprost cudów. O zachowaniu higieny przy operacjach nie można było w ogóle marzyć.

Por. Zdzisław Kręgielski

Ranni potrzebowali spokoju, a tymczasem jakby na urągowisko ze wszystkich stron tylko huki, wstrząsy, wybuchy. Nie mogli więc panować nad sobą, a raczej nad swoimi nerwami. W polu byli to opanowani ludzie, którzy kierowali celnie ogniem z tak nikłej w porównaniu z napastnikiem broni. Tam czuli się pewniejsi swego życia, mieli jakiś cel: za wszelką cenę nie dopuścić wroga na ten skrawek ziemi. Tu leżeli beczynnymi, słuchając jęków rannych kolegów – obrońców; te rany jeszcze gorzej piekły bólem, tak jak boli każda bezradność człowieka, który już nie ma żadnej nadziei prócz zbliżającej się z każdą minutą śmierci.

Kpr. Edmund Szamlewski

Ekspонат: polska kurtka mundurowa wz. 36 z wyeksponowaną kieszonką na opatrunek osobisty

### **Ikonomia:**



Ciężko ranni obrońcy składnicy tranzytowej tuż po kapitulacji polskiej załogi. Od lewej por. Leon Pająk i st. strz. Władysław Łakomiec, zbiory MMW.



Sanitariusz strzelec Julian Wysocki (drugi od lewej) oraz plutonowy Jan Naskręt (trzeci od lewej) przed uszkodzonym na skutek ostrzału punktem sanitarnym dla leżących rannych polskich żołnierzy, zlokalizowanym w dawnym pruskim magazynie prochu na Westerplatte. Fotografia wykonana 7 września 1939r., tuż po kapitulacji obrońców składnicy, zbiory MMW.



Punkt opatrunkowy zlokalizowany w jadalni koszar na Westerplatte, gdzie przebywali ciężiej ranni polscy żołnierze. Zwracają uwagę porozrzucone na podłodze bandaże oraz poplamiony krwią siennik. Fotografia wykonana 7 września 1939r., tuż po kapitulacji obrońców składnicy (Bundesarchiv Koblenz Bild 183-1989-0516-507).

### **E. Walczyć / Poddąć się [„Mądrość”]**

Cel: ukazanie postaw podczas obrony – chęci kontynuowania walki / chęci poddania się wobec braku perspektyw

Forma: prezentacja dwóch postaw, symbolizowanych przez dwie postaci

Podczas obrony mjr Sucharski dążył do przerywania oporu; zadanie obrony przez 12 godzin i w ten sposób udowodnienia polskiej woli obrony praw w Gdańsku zostało wykonane. Jako jedyny wiedział na pewno, że Westerplatte nie może liczyć na żadną pomoc z zewnątrz. Dalsze stawianie oporu mogło przynieść już tylko dalsze straty wśród jego podwładnych, za których życie odpowiadał. Nie mógł wiedzieć o mitycznym znaczeniu, jakie obrona Westerplatte będzie miała dla polskiej historii

Kpt. Dąbrowski był zwolennikiem kontynuowania oporu. Najprawdopodobniej nie wiedział, że Westerplatte nie otrzyma pomocy. Był dobrze wyszkolonym oficerem, to on bezpośrednio odpowiadał za wyszkolenie załogi. Zdawał sobie sprawę ze strat, jakie jego podwładni zadawali Niemcom. Był przekonany, że należy kontynuować opór. Sprzeciwiał się zdecydowanie dążeniom swego dowódcy, by kapitulować.

Te dwie postawy należy zaprezentować w formie pozwalającej zwiedzającym na zapoznanie się z obydwoma, **jednak bez dyktowania czy sugerowania zwiedzającemu, która z nich była słuszna.** Można tu nawiązać do starych dylematów zawartych w haśle „bić się, czy nie bić?” Do tej części wystawy możemy zaproponować fotografie obu oficerów w różnych kontekstach. Możemy zaproponować następujące eksponaty:

- dla kpt. Dąbrowskiego egzemplarz jego wspomnień otwarty na stronie poświęconej sporom,
- dla mjr. Sucharskiego kopię konserwatorską jego kalendarzyka zapisywanego podczas obrony, otwartego na 2 września z opisem poniesionych strat.
- Możemy także w tym miejscu zaprezentować nieco przedmiotów wydobytych z okolic Willi Oficerskiej na Westerplatte – np. butelki po wodzie kolońskiej, oficerskie szablony kreślarskie itp.

Możliwe jest również umieszczenie wydrukowanych czy odczytywanych w formie prezentacji dźwiękowej (słuchawki, soundshower) fragmentów relacji czy powojennych dyskusji obrońców popierających któreś ze stanowisk.

## F. Bilans

W tej części wystawy pragniemy zachęcić zwiedzających do znalezienia samodzielnie odpowiedzi na to, kto lepiej zrealizował cel walki. O co walczone. Znaleźć tu chcielibyśmy ekspozytor, który pozwoli zwiedzającym na dokonanie porównania strat poniesionych przez obie strony w czasie walk o Westerplatte. Kto lepiej zrealizował cel walki? Po co i o co walczone?

*W tej części ekspozycji wykorzystujemy materiał zgromadzony i opracowany dla drugiej części ekspozycji w Schronie Amunicyjnym nr 9 (s. 106-112 „Założeń”)*

### Poszczególne elementy ekspozycji

- Tekst wprowadzający (600 znaków) opisujący zagadnienie
- Instalacja umożliwiająca porównanie poniesionych przez obie strony strat
- Fragmenty relacji obrońców dotyczące kapitulacji

Przykładowa relacja:

*Jakoś wszystko milknie, jest cisza, wprost „przykro”, że nic nie eksploduje. Mimo woli zaczynamy drzemać, lecz za chwilę słyszę, że ktoś idzie; łamią się gałęzie. Odbezpieczam granat. Widzę, że idzie*



*strzelec, ale wcale się nie kryje, nie czołga się. Odwykliśmy od takiego chodzenia. Tak, to goniec z budynku dowodzenia. Mamy zostawić broń na stanowisku, a sami udać się przed budynek dowodzenia na zbiórkę – poddajemy się. Takiego rozkazu nie spodziewaliśmy się, nie wykonujemy go też dosłownie. Broń, jaką mamy, niszczymy.*

*Cieężko jest iść; lej przy leju, zwalone drzewa i gałęzie. Na zbiórkę przychodzimy ostatni. Aż dziw, że jest nas tak dużo. Lecz nie jesteśmy podobni do tej załogi z 31 sierpnia, „odprasowanej” i lśniącej, zarośnięci i brudni, obszarpani, okopceni dymem, lecz żywi – dlaczego tak dużo jest żywych? Nie wiadomo.*

Kpr. Eugeniusz Grabowski

- Fotografie przedstawiające kapitulację Westerplatte



Kapitulacja mjr. Henryka Sucharskiego (MIIWŚ)



Sterna broni złożonej po kapitulacji przed budynkiem Nowych Koszar, zbiory MMW



Budynek Nowych Koszar po kapitulacji z powiewającą białą flagą i skrzyniami z żywnością, zbiory MMW



Kolumna polskich jeńców, zbiory MMW

- Fotografie przedstawiające groby żołnierzy polskich i niemieckich



Polskich obrońców Wojskowej Składnicy Tranzytowej pochowano w symbolicznych grobach na terenie półwyspu, które zresztą w niedalekiej przyszłości zostały zniwelowane.

***Zbiory Wojciecha Samóla***



Niemcy pochowali żołnierzy poległych przy zdobywaniu Westerplatte na gdańskim cmentarzu Srebrzysku, przy współudziale wielu oficjeli. Pogrzeb miał charakter uroczystości państwowej.

***Źródło zdjęcia: MIIWS***

W tej części wystawy wspomnimy także o zlokalizowaniu przez Niemców na Westerplatte filii KL Stutthof, przeznaczonej dla Polaków zmuszanych do pracy przy porządkowaniu terenu zdobytej Składnicy.

### III. Ludzie: wojenne i powojenne losy obrońców (drugie zadanie konkursowe, w przypadku tej sekcji polega ono na wyłącznie na przygotowaniu propozycji sposobu prezentowania postaci na wystawie a nie projekcie całej sekcji)

#### **Założenia programowe:**

W tej części planujemy opowiedzieć wojenne i powojenne historie obrońców, które złożą się na skomplikowany i przejmujący obraz wojennej i powojennej Polski. Opowieść konstruowana wokół i przy użyciu biografii nadaje narracji wiarygodność i otwiera zwiedzających na budowany przekaz. Odwołanie się do losów jednostek, w większości zwykłych ludzi, nada historii wymiar uniwersalny. Zwiedzającym bowiem łatwiej utożsamić z przysłowiowym szarym człowiekiem niż z wielkimi tego świata.

Dowodem na to jak bardzo są pogmatwane losy obrońców niech będzie los kpr. Szamlewskiego, jednego z obrońców Placówki Wał, a następnie Fort, które skutecznym ogniem powstrzymała natarcie idące w głąb półwyspu w pierwszych godzinach obrony Westerplatte. Bohater i filar tej obrony po wyjściu z niewoli został w 1944 r. wcielony do Wehrmachtu i musiał walczyć za nie swoją sprawę; Inni w tym czasie skazani byli na gnuśne życie w obozach, prace przymusowe, a inni jeszcze walczyli w partyzantce przeciwko Niemcom. Powojenne losy westerplatteczyków to przykład dostosowania się do politycznych realiów, ale i uporczywej walki części kombatantów o ocalenie pamięci o siedmiu dniach obrony. Przypomnimy więc biografie tych, którzy stali się symbolami (Sucharski, Dąbrowski, Słaby), ale i tych, którzy prowadzili swoją małą, cichą wojnę o zachowanie resztek autentyzmu Pola Bitwy, ale też o pamięć. Jednym z takich zwycięstw było ustawienie w 1946 r. krzyża na cmentarzyku kolegów i uratowanie Wartowni nr 1 przed wyburzeniem.

**Cel ekspozycji:** ukazanie losów wybranych Obrońców Westerplatte jako ilustracji losów Polaków w XX wieku

**Hasło otwierające ekspozycję:** cytata z ostatniej mowy mjr. Sucharskiego do załogi: „**Jeszcze się Polsce przydadacie**”. Jest jednak **niezwykle istotne**, by zwiedzający **nie mógł dostrzec** tego hasła przebywając w końcowej części poprzedniej sekcji, gdzie ma wyrobić sobie opinię co do bilansu obrony.

**Forma ekspozycji:** Pragniemy, by główną częścią ekspozycji były tutaj krótkie biogramy wybranych ok 20-30 Obrońców. Pomieszczenie można ponadto udekorować fotografiami przedstawiającymi zarówno załogę Westerplatte podczas zbiórek i wolnego czasu w czasie służby w Składnicy, jak i fotografiami z powojennych zjazdów Obrońców.

Przykładowe biogramy:

**Mieczysław Słaby**

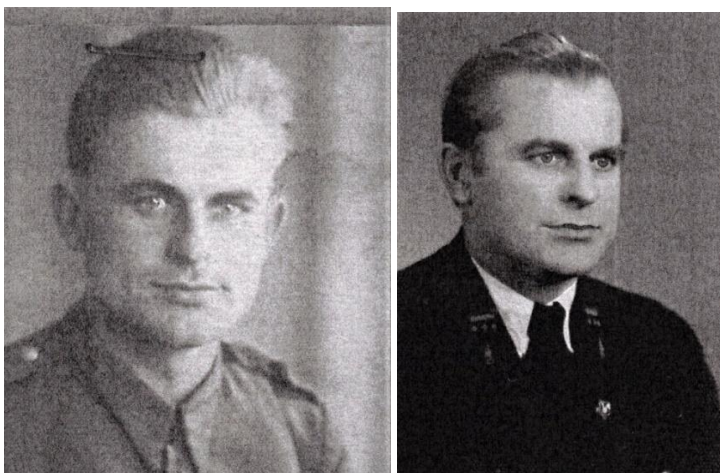


Fot. domena publiczna

Powołany w 1935 roku do wojska, w sierpniu 1939 roku już jako kapitan został lekarzem Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte. Podczas obrony, mimo braku zniszczonego ostrzałem wyposażenia lekarskiego, zdołał utrzymać przy życiu wszystkich powierzonych swojej pieczy rannych.

Z niewoli powrócił do rodzinnego Przemyśla, gdzie zmobilizowano go do „ludowego” Wojska Polskiego. W listopadzie 1947 roku, w ramach prowadzonych przez komunistów czystek, został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa i oskarżony o przynależność do organizacji podziemnej. Brutalnie przesłuchiwany i pozbawiony opieki, zmarł 15 marca 1948 roku.

### **Edmund Szamlewski**



Fot. Encyklopedia Gdańska



Żołnierz zawodowy, w 1938 przeniesiony na Westerplatte. W czasie obrony dowodził placówką „Wał”; 2 września został ciężko ranny w zniszczonej bombami wartowni nr 5. Wraz z załogą trafił do niewoli.

Zwolniony z obozu jenieckiego trafił na roboty przymusowe na terenie Niemiec. We wrześniu 1944 został przymusowo wcielony do armii niemieckiej i trafił na front wschodni. W końcu wojny trafił do radzieckiej niewoli.

Po powrocie do Polski pracował jako kolejarz. Był także działaczem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

### **Przykładowe fotografie**



Fot. MIIWŚ



Fot. <https://jaw.pl/galerie/jozef-maca-zolnierz-g425622/6863563>



Fot. MIIWŚ

#### IV. Wojna i Przyroda (przygotowanie całościowej koncepcji tej sekcji ekspozycji jest trzecim zadaniem konkursowym)

W tej części ekspozycji pragniemy zwrócić uwagę zwiedzających na oddziaływanie człowieka na swoje otoczenie w kontekście wojennym. Punktem wyjścia opowieści jest Westerplatte.

Narracja zostanie skonstruowana indukcyjnie. To znaczy, że wątki westerplackie będą punktem wyjścia do szerszej opowieści o niszczyielskim wpływie wojny na ekosystem. Destrukcja lasu na Westerplatte będąca efektem ostrzału artyleryjskiego, bombardowania i prób podpalenia będzie stanowiła wstęp do poruszenia wątków strat przyrodniczych, tak w wyniku działań konwencjonalnych jak i rabunkowej gospodarki wojennej. Zakres tematyczny obejmie różne przestrzenie i momenty XX wieku.

W tym miejscu należy podkreślić, że efekty oddziaływania czynnika ludzkiego w czasie II wojny światowej są widoczne i odczuwalne po dziś dzień. Lokalnym, pomorskim przykładem jest zatopiony w Zatoce Gdańskiej iperyt, czy tankowiec Franken, w wymiarze europejskim choćby skażona ziemia w okolicach Verdun, natomiast w światowym: zniszczenia krajobrazu w trakcie wojny w Wietnamie.

Na wystawie wyraźnie obecne będzie zagadnienie zwierząt. Staną się one równorzędnymi bohaterami ekspozycji: zarówno te udomowione i zaopiekowane przez ludzi, jak również te dzikie i w pełni niezależne od człowieka.

##### **Ekspонат główny:**

Swoistym prologiem i jednocześnie łącznikiem z salą poprzedzającą stanie się obiekt wielkogabarytowy – pień dębu z okolic zbombardowanej wartowni nr 5, który rósł obok mogiły dziewięciu polskich obrońców Wojskowej Składnicy Tranzytowej. Obiekt został zabezpieczony podczas prac archeologicznych, rok po odnalezieniu szczątków Westerplaczków.

Ekspонат zapewni płynne przejście pomiędzy dwiema częściami wystawy (od „ludzi” do „przyrody”).



materiał | drewno

wymiary | podstawa ok. 180 x 210 cm, wysokość ok. 155 cm.

forma prezentacji | obiekt na specjalnym podeście



Korzeń stanowił część drzewa stojącego bezpośrednio za krzyżem ustanowionym przy grobach polskich obrońców.

### Motyw estetyczny tej części wystawy

Sprawą pierwszorzędnej wagi w tej części ekspozycji jest **przesycenie elementów architektonicznych/dekoracyjnych motywem czterech żywiołów.**

Westerplatte, podobnie jak inne części ziemi, było (i jest) poddawane kreacji przez ziemię, wodę, powietrze i ogień (który tworzy ziemię/popioł). To dzięki nim możliwa jest cyrkulacja materii, a w konsekwencji budowanie i niszczenie kolejnych „światów”, takich jak – w naszym przypadku – półwysep Westerplatte.

Woda nanosiła ziemię, co doprowadziło do powstania najpierw dwóch dużych ławic piasku, a w konsekwencji półwyspu. Polscy żołnierze zostali w tym miejscu zaatakowani z lądu, wody i powietrza. Wybuchy sprawiały, że drzewa wylatywały w powietrze wraz z korzeniami. Chcąc pozbawić polskich obrońców skutecznego zamaskowania, jakie stanowił gęsty las z kilkudziesięcioletnimi drzewami, Niemcy sięgnęli po ogień. Próbowali podpalić las. Zniszczone drzewa zamieniały się w popiół, który wchodził w skład nowych związków



chemicznych, stając się nawozem mineralnym odradzającej się flory. Ziemia wreszcie to także układ wchłaniający przyjmujący wszystkie ciała pomordowanych żołnierzy i cywilów w odwieczny cykl przemiany materii.

Wykorzystanie motywu żywiołów pozwoli na osadzenie opowieści o wojennych relacjach ludzko-nieludzkich w impresyjnej aranżacji.

#### **Propozycja instalacji wielkogabarytowej:**

Surowa i minimalistyczna forma tej części scenariusza wynika z potrzeby pozostawienia projektantom maksymalnej swobody twórczej. Tym niemniej pragniemy, aby jednym z elementów reprezentujących żywioł ziemi uczynić **przekrój leja po bombie**. Materiałem mogącym posłużyć do stworzenia instalacji jest odpowiednio spreparowany materiał organiczny (ziemia z półwyspu) oraz gruz wydobyty w trakcie badań archeologicznych.

lej po bombie ważący 250 kg

średnica ok. 14 metrów

całkowita głębokość | ok. 4 m

Umieszczenie przekroju leju po bombie, aby uzmysłowić zwiedzającym jakie szkody w środowisku może poczynić pojedyncza bomba i pobudzić refleksję, że nawet zabliźniona ziemia skrywa ślady przeszłości.

#### **Elementy proponowane do ekspozycji**

Poniżej wstępny wybór mniejszych eksponatów, fotografii, map oraz cytatów do potencjalnego wykorzystania w tej części wystawy.

- Identyfikator i łańcuch psa wartowniczego/MIIWŚ.



- Gałąź z fragmentem siatki Ledóchowskiego/MIIWŚ.



- Konglomeraty elementów organicznych i sztucznych/MIIWŚ.



- Fotografia ukazująca psa Erosa w towarzystwie majora H. Sucharskiego i porucznik L. Pająka, wiosna 1939 r.



fot. autor nieznany/Biblioteka Gdańska PAN.

- Teren gospodarstwa rolnego Mikołajewo, Wojskowa Składnica Tranzytowa, Westerplatte, lata 30. XX w.



Fot. autor nieznany/WBBH A 17326

- Fotografia przedstawiająca Zniszczony las na Westerplatte, wrzesień 1939



fot: Haine/Bundesarchiv, Bild 183-2008-0513-500/CC-BY-SA 3.0.

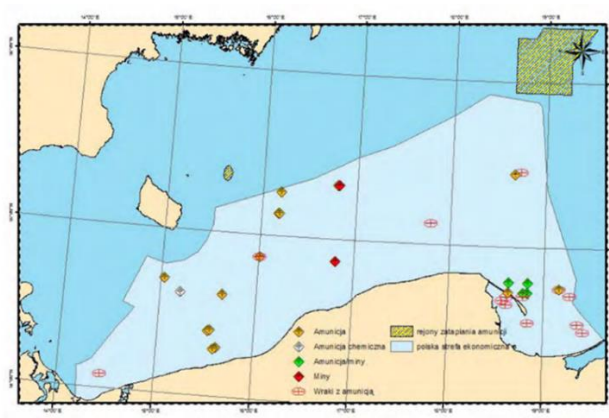
- Fotografia Niemców oglądających zniszczone przez polskich żołnierzy cysterny z benzolem



- Fragment taśmy mocującej zbiornik cysterny, odnaleziony w miejscu, gdzie 6 września 1939 r. spłonęły dwie cysterny z łatwopalną substancją.



- mapka przedstawiająca polską strefę ekonomiczną Bałtyku z oznaczeniami zatopionej amunicji oraz miejsc skażenia BŚT;



Źródło | M. Ostojki i in., *Broń chemiczna zatopiona w Morzu Bałtyckim w wyniku działań wojennych*, Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, Warszawa 2010.

- **Relacja Gustawa Kleikampa**, Walki niemieckiej artylerii okrętowej przeciw polskim bateriom nadbrzeżnym w Zatoce Gdańskiej na początku ostatniej wojny.

*Okręt, choć stał tylko o 500 do 600 metrów za kompanią w wąskim kanale portowym, nie mógł użyć swej artylerii dla bezpośredniego wsparcia lub ognia ponad jej głowami, z przyczyny wysokiego i gęstego drzewostanu; nie mógł także rozpoznać żadnego nieprzyjacielskiego umocnienia na Westerplatte. (...) Stanowisk ogniowych polskiej artylerii nie udało się rozpoznać, mimo obecności obserwatorów z boku na wysokich spichrzach, ponieważ zalesienie uniemożliwiało wgląd w Westerplatte.*

- **Relacja mata Bernarda Rygielskiego**, Westerplatte, 5 września

*Często dopuszczaliśmy Niemców na bliską odległość, aby zadać im większe straty. Widać było, jak poruszały się gałęzie na ich hełmach. Czasem jednak nic nie było widac, a oni się posuwali. W tym dniu, gdy wiatr wiał od strony wroga, czuć było*



***mocno odór rozkładających się ciał.** Krążyły nad nimi jastrzębie i wrony; szczególnie pod wieczór powietrze pełne było krakania i krzyków ptasich*

- **Relacja kpr. Edmunda Szamlewskiego, Westerplatte, 1 września 1939**

*Cały teren zmienił się w jednej chwili nie do poznania. Dym, trzask **walących się drzew, łamanych gałęzi, spłoszone ptactwo, bażanty**, których na Westerplatte było bardzo dużo, wszystko to tworzyło widok przerażający. Pociski artylerii koncentrowały się przeważnie w okolicy koszar. Tylko niektóre przelatwały ze świstem i kończyły swój lot w morzu, skąd tryskały fontanny wody.*

- **Hans Steen, Błękitni chłopcy gromią Polaków, Stuttgart 1940**

*Las rozjaśniły wówczas potężne płomienie, drzewa płonęły, a ziemia zrobiła się czarna jak węgiel. Dopiero po dłuższych wysiłkach ugasili oblężeni ten pożar.*

- **Relacja chor. Jana Gryczmana, Westerplatte, 3 września**

*Po raz pierwszy odezwały się ciężkie moździerze. Ogień ich wywarł wpływ na morale obrońców. Już sam warkot lecącego pocisku robiły silne wrażenie, a wybuchy był tak silne, że duże drzewa wylatywały w powietrze wraz z korzeniami.*

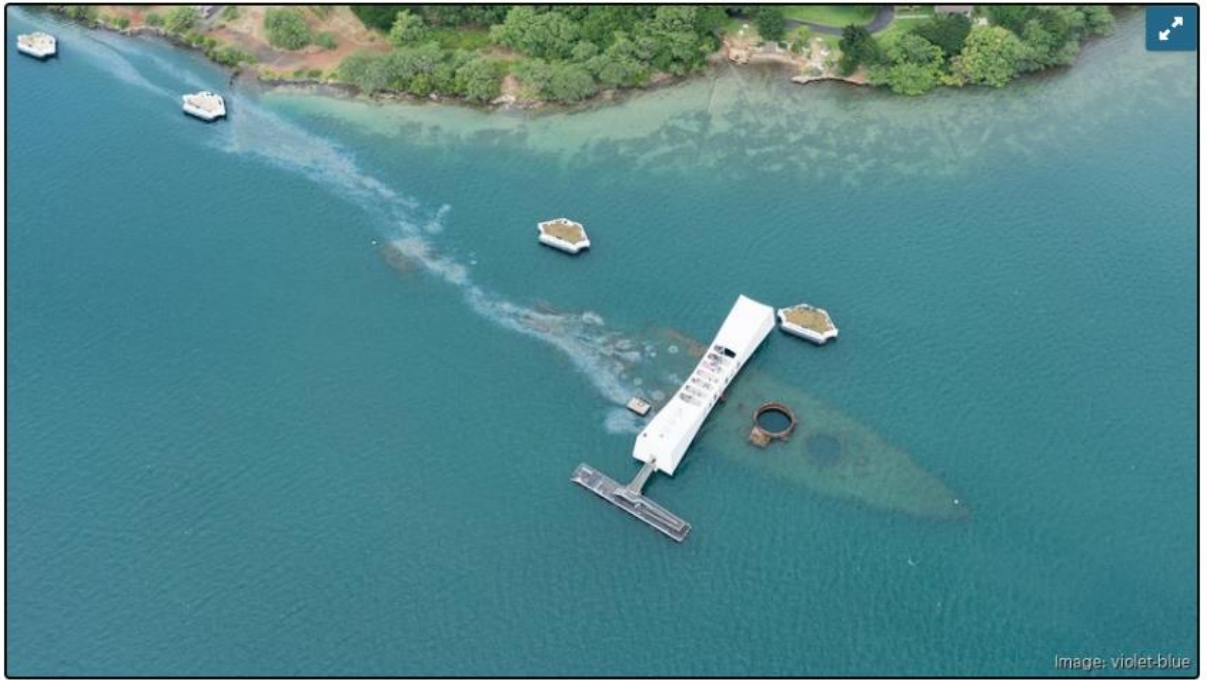
[Źródło cytatów: Z. Flisowski, Westerplatte, Warszawa 1978]

- **Atak bombami fosforowymi w trakcie wojny w Wietnamie, 1965**



Fot. U.S. Air Force/Wikimedia Commons/domena publiczna

- **Paliwo wyciekające z pancernika Arizona, zatopionego w trakcie japońskiego ataku na Pearl Harbour w 1941 r.**



Fuel oil leaks from the sunken hull of the USS Arizona in Pearl Harbor, Hawaii, after all this time.

ISTOCK

## V. Nigdy więcej wojny: Westerplatte jako symbol i wyzwanie (czwarte zadanie konkursowe, w przypadku tym polega ono na propozycji sposobu prezentowania na wystawie dzieł sztuki i zaproponowaniu instalacji zamykającej ścieżkę zwiedzania a nie projekcie całej sekcji)

Skazana na klęskę garstka obrońców heroicznie dająca odpór się nawale przeciwników to archetyp obecny nie tylko w europejskiej kulturze. Za pomocą takich przykładów jak ukraińska Wyspa Węży, greckie Termopile, amerykańskie Alamo czy żydowska Masada zamierzamy ukazać rolę, jaką w polskiej wrażliwości odgrywa Westerplatte. Zabieg ten pozwoli „przetłumaczyć” zwiedzającym z innych państw jaką rolę odgrywa w Polsce symbol Westerplatte i wprowadzić do części wystawy opowiadającej o powojennych losach półwyspu (stworzenie pierwszego cmentarza obrońców w 1946 r., budowa monumentalnego pomnika przez zespół architektów i rzeźbiarzy w czasach Władysława Gomułki, pogrzeb mjr. Sucharskiego w 1971 r. pod patronatem Wojciecha Jaruzelskiego i wielka aktywność społeczników - w tym dawnych obrońców - próbujących ocalić autentyczność miejsca i pamięć o tym symbolu przez powojenne dziesięciolecia).

Westerplatte nie jest więc tylko symbolem męstwa, który wszedł do polskiej historii przebojem wraz ze słynnym komunikatem Polskiego Radia we wrześniu 1939 roku („Westerplatte walczy...”) i wierszem Konstantego Gałczyńskiego (*Pieśń o żołnierzach Westerplatte*. Przede wszystkim jest żywym miejscem pamięci, gdzie odkładają się kolejne warstwy historii. Autentyzm tego miejsca nie jest więc tylko wartością skupioną na nielicznych reliktach architektury Pola Bitwy. Jest też układanką symboli naszej pamięci – do nich należy wielki napis „Nigdy więcej wojny” będący dopełnieniem dzieła Adama Haupta i jego zespołu, przebudowującego w końcu lat 60. XX wieku zaniedbane miejsce pamięci w wielki park pamięci. Hasło to będzie pretekstem do refleksji o powiązaniach polityki historycznej z polityką, i zakusach polityków by kreować wygodny dla nich obraz przeszłości (przypomnimy wizyty mężów stanu, składających wieńce pod Pomnikiem Obrońców Wybrzeża, wykrzykujących hasło „Nigdy więcej wojny” a następnie najeżdżających sąsiadów i bombardujących szpitale pełne dzieci i kobiet).

Integralną częścią tej mozaiki pamięci jest też wizyta Jana Pawła II na Westerplatte w 1987 roku. Symbol ostatecznej, nieustępliwej obrony został mistrzowsko wykorzystany przez papieża do nauki wierności swoim, dobrym zasadom. Mimo religijnego motywu, dziś należy odczytywać go jako uniwersalną naukę dla młodych (i nie tylko) ludzi. Zamykająca tę część a zarazem całą ścieżkę zwiedzania interaktywna instalacja [optymalnie **analogowa**] będzie oparta na przesłaniu Jana Pawła II – chcemy zadać zwiedzającemu pytanie „**A co jest Twoim Westerplatte?**”. Zdanie to ma być klamrą spinającą całą wystawę prowokującą zwiedzających do zastanowienia się nad tym, co w życiu jednostki i społeczności jest naprawdę ważne, w obronie jakich wartości należy stać bez względu na przeciwności i zagrożenia.

Jak wyżej zostało zaznaczone w tej części ekspozycji oczekujemy od projektantów zaproponowania:

- **Propozycji** wieńczącej wystawę instalacji o charakterze artystycznej oddającej hasło „A co jest Twoim Westerplatte?”

## Sekcja dla dzieci

Sekcja wystawy przeznaczona dla najmłodszych zwiedzających będzie znajdowała się poza główną trasą zwiedzania wystawy. Jej celem jest zaprezentowanie niektórych treści znajdujących się w głównej w sposób odpowiedni dla psychiki i percepcji najmłodszych zwiedzających. Ramowy wykaz tychże treści:

Sala im. mjr. Mieczysława Słabego, lekarza składnicy.

- Pokój i wojna, czyli jak dawny kurort zmienia się w składnicę wojskową, jak składnica wojskowa zmienia się w pole bitwy.
- Okruchy historii: ruiny, drzewa, ślady w przestrzeni – świadkowie historii.
- Siła współpracy: interwencje interaktywne pokazujące skuteczność pracy zespołowej.
- Na ratunek: interwencje interaktywne dotyczące Pierwszej Pomocy Przedmedycznej.
- Na tropie historii: skąd wiemy, że tak mogło być? Interwencje interaktywne wykorzystujące kopie eksponatów.